Wiecej arkuszy i odpowiedzi znajdziesz na: EDUARKUSZE.PL

CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

**WYPEŁNIA ZDAJĄCY**

**KOD** | **PESEL**

***Miejsce na naklejkę.***
*Sprawdź, czy kod na naklejce to* **E-100**.
*Jeżeli tak – przyklej naklejkę.*
*Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.*

# EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

## POZIOM ROZSZERZONY

**WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY**

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania zasad oceniania.

DATA: **10 maja 2021 r.**
GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**
CZAS PRACY: **180 minut**
LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA WYPRACOWANIE: **40**

**Instrukcja dla zdającego**

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 14 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. W wyznaczonym miejscu zapisz numer tematu wypracowania, który wybierasz do realizacji.
3. Wypracowanie zapisz w miejscu na to przeznaczonym.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
6. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
7. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
8. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
9. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

EPOP-R0-**100**-2105

Układ graficzny
© CKE 2021

eduarkusze.pl

**Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.**

**Temat 1. Określ, jaki problem podejmuje Jan Błoński w podanym tekście. Zajmij stanowisko wobec rozwiązania przyjętego przez autora, odwołując się do tego tekstu oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.**

Jan Błoński
***Dramat i przestrzeń***

Przez „przestrzeń" rozumiem przestrzeń dramatu, nie przestrzeń teatralną lub nawet – sceniczną. Jak wszystkie przedstawione przestrzenie literatury pozostaje ona, przynajmniej w zasadzie, tożsama. Można zagrać *Dziady* na pudełkowej scenie, można w teatralnym foyer[1], można także na publicznym placu albo zgoła w lesie. Różne będą wówczas przestrzenie widowiska. Ale dana nam do widzenia, zdatna do unaocznienia będzie ta sama litewska kaplica: przestrzeń dramatyczna pozostanie niezmieniona. Ale też – jakże ona niedookreślona! Na pewno bardziej niż przestrzeń epiki. Przywołana kilkoma zaledwie słowami didaskaliów, lekko zarysowana działaniami postaci...

Cóż jednak w tej dramatycznej przestrzeni swoistego? […] Jest to […] przestrzeń dla świadka (słowo świadek może objąć zarówno widza, jak czytelnika): przeznaczona do jednorazowego zobaczenia i całościowego ogarnięcia. Ale zarazem tak pomyślana, aby ów świadek pojmował to, co „naoczne", jako cząstkę uniwersum nieporównanie bardziej pojemnego. Krzyk Rollisona dobiega z ulicy; Cześnik wypada z zamkowych pokojów; pojawienie się Kirkora[2] zakłada istnienie całego państwa. Można to rozumienie dramatycznej przestrzeni wyrazić bardzo rozmaicie. Przestrzeń sceniczną określa O. Zich[3] jako miejsce spotkania działań postaci, działań, które mogły zostać zapoczątkowane gdzie indziej. W mikrokosmosie sceny dostrzega E. Souriau[4] zwierciadło makrokosmosu świata. […] Zapewne wszyscy – uzupełniając się wzajemnie – formułują podobne spostrzeżenia. Może najogólniej wyraził się Ingarden[5], mówiąc o przestrzeni „współprzedstawionej"? Czy tylko przez dramat? Na pewno nie, podobnie bywa w epice i liryce nawet. Ale w dramacie stosunek przedstawionego i współprzedstawionego nabiera szczególnej wymowy i znaczenia. Objawia się bowiem jako przeciwstawienie przestrzeni możliwej do zobaczenia i żądającej „domyślenia". Pierwsza została już zorientowana względem idealnego świadka. Drugą pozostawiono mu – w przeważnej mierze – do swobodnego zagospodarowania. Tam, gdzie granicę obu przestrzeni wyznaczają dekoracje i kulisy, czyli w teatrze, opozycja nabiera oczywiście większej jeszcze ostrości i naoczności.

Czy relacja mikro- i makrokosmosu nie byłaby zatem bardziej fundamentalna niż rozmaite opozycje kierunkowe, np. góry i dołu, bliskości i głębi? Myślę, że tak, ponieważ wiąże się wyraźniej z budową akcji, przynależnością gatunkową i odmianami naśladownictwa. Można to zapewne wyrazić prostym pytaniem: czy w przestrzeni przedstawionej obowiązują te same prawa co we współprzedstawionej? Czy skupia ona i reprezentuje to wszystko, co dzieje się „gdzie indziej", czy też nie? Jeżeli tak, to na jakiej zasadzie? A jeśli nie, to dlaczego?

---

[1] Foyer (z franc.) – sala lub korytarz przy widowni teatralnej, sali koncertowej, posiedzeniowej itp., gdzie gromadzi się publiczność podczas przerw.
[2] Kirkor – bohater dramatu *Balladyna* Juliusza Słowackiego.
[3] Otakar Zich – czeski kompozytor i estetyk.
[4] Etienne Souriau – francuski filozof znany z prac w dziedzinie estetyki.
[5] Roman Witold Ingarden – polski filozof i estetyk.



eduarkusze.pl

Przypomnę także, że w przeszłości stosunek wewnętrznego i zewnętrznego – szczególnie silnie skonwencjonalizowany – nie budził zwykle wątpliwości. Jakie jest miejsce tragedii? Agora[6], plac przed pałacem władcy[7], a zatem przestrzeń, gdzie oddaje się cześć bogom i załatwia sprawy publiczne. Było to tak oczywiste, że obywano się bez jakichkolwiek didaskaliów. […] Ale jeszcze widownia roku, powiedzmy, 1860 rozumiała przestrzeń dramatyczną z niewiele mniejszą dokładnością. Zobaczenie salonu implikowało niejako dramat (czy komedię) rodzinny, ponieważ salon jest miejscem, gdzie mieszczańska minispołeczność gromadzi się w całości i przyjmuje gości – czy intruzów – z zewnątrz. […] Umowa dotycząca przestrzeni była tak dobrze znana obu stronom – twórcom i odbiorcom – że dość było wpisać kilka danych w gotowy formularz: powiedzieć na przykład, że salon czy bawialnia są „zaniedbane", „w złym guście", „wykwintne", aby publiczność pojęła, że źle idą rodzinne interesy, że patrzy na nowobogackich itp.

Słowem, stosunki przestrzenne odsłaniają – przynajmniej pośrednio – rozumienie prawdy o świecie, którą przynosi dzieło dramatyczne.

Na podstawie: Jan Błoński, *Dramat i przestrzeń*, [w:] *Problemy teorii literatury*, seria 3., wybór prac Henryk Markiewicz, Wrocław 1988.

**Temat 2. został wydrukowany na kolejnej stronie.**

[6] Agora – rynek w miastach greckich, będący ośrodkiem życia politycznego, religijnego, czasem handlowego.
[7] Plac przed pałacem władcy – w starożytnej tragedii greckiej miejsce rozgrywających się wydarzeń.



eduarkusze.pl

**Temat 2. Dokonaj interpretacji porównawczej podanych utworów. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.**

Krzysztof Kamil Baczyński
***Labirynt***

Ostatnia jaskółka – pożegnanie urwane z okna.
Jestem sam w mieście otoczony przez zło.
Od ulic pochlebnie nawisłych
odrywam za krokiem krok
martwy.
Na bulwarze unoszonym przez opar
liście – ciszy zielony bastion
nieporuszone.
Wszystkimi ulicami naraz świat się okopał.
Pilnuje mnie – rodzinne, wrogie miasto.
Nie znam twej fotografii
odklejanej o świcie z murów.
Głuchnie gwiazd kolorowy afisz
w ścianach
z krwi i marmuru.
Nie pamiętam dzisiejszego świtu,
tak mnie noc, dzień omija.
Widzę szeregiem ulic zamurowany dworzec –
wyjazd.
Nie umiem ulic na pamięć,
tylekroć powtarzanych, nie znam zwykłych torów.
Szatan przysiadł na chmurze księżycem,
księżycem upływa nieostrożny rok.
Codzienny postój. Za uliczką przedmieść czeka
narożny sarkofag,
o który roztrzaskam wzrok.

Krzysztof Kamil Baczyński, *Labirynt*, [w:] tegoż, *Utwory zebrane*, Kraków 1970.



eduarkusze.pl

Wisława Szymborska
***Labirynt***

– a teraz kilka kroków
od ściany do ściany,
tymi schodkami w górę,
czy tamtymi w dół,
a potem trochę w lewo,
jeżeli nie w prawo,
od muru w głębi muru
do siódmego progu,
skądkolwiek, dokądkolwiek
aż do skrzyżowania,
gdzie się zbiegają,
żeby się rozbiegnąć
twoje nadzieje, pomyłki, porażki,
próby, zamiary i nowe nadzieje.

Droga za drogą,
ale bez odwrotu.
Dostępne tylko to,
co masz przed sobą,
a tam, jak na pociechę,
zakręt za zakrętem,
zdumienie za zdumieniem,
za widokiem widok.
Możesz wybierać
gdzie być albo nie być,
przeskoczyć, zboczyć
byle nie przeoczyć.

Więc tędy albo tędy,
chyba że tamtędy,
na wyczucie, przeczucie,
na rozum, na przełaj,
na chybił trafił,
na splątane skróty.
Przez któreś z rzędu rzędy
korytarzy, bram,
prędko, bo w czasie
niewiele masz czasu,
z miejsca na miejsce
do wielu jeszcze otwartych,
gdzie ciemność i rozterka
ale prześwit, zachwyt,
gdzie radość, choć nieradość
nieomal opodal,
a gdzie indziej, gdzieniegdzie,



eduarkusze.pl

ówdzie i gdzie bądź
szczęście w nieszczęściu
jak w nawiasie nawias,
i zgoda na to wszystko
i raptem urwisko,
urwisko, ale mostek,
mostek, ale chwiejny,
chwiejny, ale jedyny,
bo drugiego nie ma.

Gdzieś stąd musi być wyjście,
to więcej niż pewne.
Ale nie ty go szukasz,
to ono cię szuka,
to ono od początku
w pogoni za tobą,
a ten labirynt
to nic innego jak tylko,
jak tylko twoja, dopóki się da,
twoja, dopóki twoja,
ucieczka, ucieczka –

[Z tomu *Dwukropek*, 2005]

Wisława Szymborska, *Labirynt*, [w:] tejże, *Wybór poezji*, Wrocław 2020.

**WYPRACOWANIE**

**na temat nr ……**

| | Miejsce dla egzaminatora |
|---|---|
| ..... | _____ |
| ..... | _____ |
| ..... | _____ |
| ..... | _____ |
| ..... | _____ |
| ..... | _____ |
| ..... | _____ |
| ..... | _____ |
| ..... | _____ |



eduarkusze.pl

eduarkusze.pl

eduarkusze.pl

eduarkusze.pl

eduarkusze.pl

eduarkusze.pl

eduarkusze.pl

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

**Tabelę wypełnia egzaminator!**

| | | Liczba punktów | Suma | Uzasadnienie przyznania 0 punktów |
|---|---|---|---|---|
| wypowiedź argumentacyjna | A. | 0 – 3 – 6 – 9 | | |
| | B. | 0 – 3 – 6 – 9 | | |
| interpretacja porównawcza | A. | 0 – 2 – 4 – 6 | | |
| | B. | 0 – 4 – 8 – 12 | | |
| | C. | 0 – 2 | | |
| | D. | 0 – 3 – 6 | | |
| | E. | 0 – 1 – 2 | | |
| | F. | 0 – 2 – 4 | | |
| | G. | 0 – 2 – 4 | | |
| | H. | 0 – 2 – 4 | | |



eduarkusze.pl

**BRUDNOPIS** ***(nie podlega ocenie)***



eduarkusze.pl